



# GŁOS z "KAZIMIERZA"

## Dziennikarska Inicjatywa Licealistów Chór szkolny, czyli duma naszego Kazimierza

*„W tych murach, co dumnie się wznoszą, uczniowska rozlega się pieśń.  
A słowa w niej płyną prawdziwe, więc w życie pragniemy je nieść...”*

Szkolny chór I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, prowadzony przez pana profesora Krzysztofa Łobodzińskiego stał się już znakiem firmowym naszej szkoły. Nie sposób wyobrazić sobie jakiegokolwiek uroczystości czy imprezy szkolnej, której nie towarzyszyłby nasz uczniowski chór. Bez względu na to, czy uroczystość jest podniosła, poważna, czy utrzymana w lekkim, żartobliwym charakterze, chór - zawsze perfekcyjnie przygotowany - wprowadza obecnych w atmosferę chwili i buduje niezapomniany klimat każdego wydarzenia. Występy wspomnianej grupy zachwycają nie tylko społeczność szkolną, bo zespół uświetnia również wiele uroczystości lokalnych budząc za każdym razem zachwyt odbiorców.

Minione tygodnie obfitowały w wiele podniosłych wydarzeń, takich jak Święto Patrona Powiatu Brzozowskiego, otwarcie warsztatów przy Zespole Szkół Budowlanych, czy obchody Święta Odzyskania Niepodległości i związana z nimi

uroczysta akademia szkolna. Chwile te na nowo pozwoliły nam zachwycić się niezwykleymi talentami wokalnymi i muzycznymi uczniów naszej szkoły, którzy w tym roku jeszcze liczniej zasilili chór -alne szeregi.

Te wydarzenia stały się dla nas przyczynkiem, by powrócić pamięcią do początków zespołu, porozmawiać o nich z panem Krzysztofem Łobodzińskim -twórcą, opiekunem i dyrygentem chóru oraz z naszymi chórzystami.

**Redakcja: Panie Profesorze, proszę powiedzieć nam, kiedy i w jakich okolicznościach powstał chór szkolny w brzozowskim Kazimierzu?**

**Krzysztof Łobodziński:** *Chór I LO w Brzozowie powstał w 2008 r. jako kontynuacja wcześniej istniejącego, prowadzonego przeze mnie, zespołu wokalnego. Inicjatorem byłem ja i Pani Dyrektorka Dorota Kamińska. Bodźcem i motywacją do założenia chóru była też zbliżająca się rocznica stulecia powstania szkoły.*



**Redakcja:** Jak liczny był wówczas chór i kiedy odbył się jego premierowy występ?

**K. Ł.:** Chór liczył około 40 osób i podzielony był na 3 głosy: sopran, alt i głosy męskie.

*Początkowo tworzył oprawę artystyczną do akademii szkolnych odbywających się w trakcie roku szkolnego, ale okazją do publicznego debiutu stało się świętowanie stulecia naszej szkoły w 2009 roku. To właśnie wtedy z powodzeniem zaprezentował się podczas Mszy Św. w Brzozowskiej Bazylice oraz w części artystycznej na sali gimnastycznej Liceum.*

**Redakcja:** Zaczęło się od sukcesu i tak już zostało, chór coraz częściej wychodził poza mury szkoły...

**K.Ł.:** *Wszystkie kolejne lata działalności chóru to nie tylko udane występy szkolne w trakcie uroczystych akademii, wieczorów kołędowych, czy Dni Otwartych, ale także oprawa artystyczna ważnych imprez na terenie powiatu brzozowskiego między innymi: Święto Patrona Powiatu Brzozowskiego, rocznice powstania Solidarności, rocznice Zbrodni Katyńskiej oraz Święta*



Niepodległości. Niezwykle miłym przeżyciem był wspólny koncert kolęd z zespołem Skaldowie w Bazylice Mniejszej w Brzozowie w 2011 r.

**Redakcja:** Czy przerwa w działalności chóru spowodowana pandemią Covid i nauczaniem zdalnym nie wpłynęła negatywnie na jego kondycję?

**K. Ł.:** Nie było z tym problemu, chór szybko wznowił swoją działalność i odbudował swoje szeregi. Obecnie liczy ponad 50 osób w układzie 4 – głosowym. Próby odbywają się 2 razy w tygodniu - jako zaję-

wiać z niektórymi z nich. Chętnie odpowiadzieli nam, dlaczego wybrali zajęcia szkolnego chóru i w jaki sposób się realizują w tej przestrzeni.

**Natalia Antoń:** Wybrałam zajęcia szkolnego chóru, ponieważ - z perspektywy czasu słusznie - wydawały mi się one ciekawą formą spędzenia czasu. Dodatkowo była to możliwość do integracji i poznania nowych osób. Szukałam czegoś, co połączył przyjemne z pożytecznym – naukę i dobrą atmosferę. Będąc w chórze szkolnym nie ma czasu na nudę. Rozwijamy swoje

odnajduje, ja gram na skrzypcach i mogę akompaniować chórowi. To bardzo ważne, by mieć możliwość tworzenia czegoś wraz z innymi i móc współpracować w zespole, w którym każdy chce przekazać najlepszą część siebie. Tym bardziej, że atmosfera jest wyjątkowa i wszyscy się wspieramy.

**Justyna Kielar:** Uczestnictwo w zajęciach szkolnego chóru, to niesamowita możliwość rozwijania swoich zainteresowań i muzycznych talentów pod okiem pana Krzysztofa Łobodzińskiego. Ale to nie jedynie dobrodziejstwo tego projektu. Próby chóru są również dla nas formą integracji i możliwością do bliższego, wzajemnego poznawania się i zawiązywania przyjaźni. Poza próbami zdarzają się także wyjazdy i różne wyjścia, np. ostatnio spędziliśmy wspólnie czas na wycieczce w Bieszczady. Jednak tym najwspanialszym - kluczowym momentem, na który wszyscy czekają, jest za każdym razem występ. Towarzyszą mu liczne emocje: na pewno jest trema i przejęcie, dbałość o każdy szczegół i poczucie wzajemnej odpowiedzialności, ale zaraz potem przychodzi ogromna radość, satysfakcja i przekonanie, że uczestniczymy w czymś naprawdę pięknym i dobrym.

**Oliwia Mielcarek:** Moim zdaniem chór szkolny jest idealnym miejscem dla każdego, kto interesuje się muzyką, jest kreatywny i przede wszystkim chciałby się rozwijać. Ja sama już czwarty rok angażuję się w życie szkolnego chóru, wiele razy śpiewałam reprezentując szkołę, dzięki czemu mogłam poszerzać swoje horyzonty. Chór szkolny to miejsce, w którym uczymy się wzajemnie, wymieniamy się swoimi doświadczeniami i zaprzyjaźniamy się ze sobą, ze sceną i z muzyką.

**Redakcja:** Bardzo dziękujemy naszym rozmówcom. Życzymy panu profesorowi Krzysztofowi Łobodzińskiemu oraz wszystkim chórzystom i muzykom niegasnącego zapału do pracy, realizacji pięknych projektów i wszystkich planów oraz radości i satysfakcji z pełnienia tej niezwyklej i zaszczytnej funkcji w naszej szkole. Niech przyświeca Wam przesłanie, które wybrzmiewa w hymnie naszego Liceum: „My chcemy pracować i tworzyć i sięgać daleko swym wzrokiem - łamać czego rozum nie złamie pod baczny patrona okiem”.

Redakcja „Głosu z Kazimierza”



cia pozalekcyjne dla uzdolnionych wokalnie uczniów, a także wszystkich chętnych, którzy chcą podnieść swoje umiejętności z zakresu śpiewu chóralnego.

**Redakcja:** W tym roku szkolnym do chóru dołączył okazały zespół muzyczny.

**K. Ł.:** Wielu spośród naszych uczniów kształci się muzycznie i gra na instrumentach, dlatego podjąłem próbę zbudowania zespołu, który będzie akompaniował chórowi i wokalistom. Mamy więc trzy skrzypaczki, altistkę, wiolonczelistkę, dwie fletistki, klarncistkę, saksofonistę i trębaczka. Jest wśród nas również świetna pianistka. Przygotowując się do występów chóru, niekiedy korzystamy z gotowych bądź własnych opracowań partytury, a od kiedy dołączył do nas zespół, przygotowujemy również aranżacje muzyczne dla poszczególnych instrumentów, tak by całość wybrzmiała pięknie i harmonijnie.

**Redakcja:** Nad czym obecnie pracujecie i z jakim spotykacie się odbiorem?

**K.Ł.:** Aktualnie chór uświetnia wszystkie uroczystości szkolne, oraz aktywnie uczestniczy w imprezach kulturalnych naszego miasta. Każdy występ poprzedzony jest sumiennymi przygotowaniem, za to później możemy cieszyć się satysfakcją z udanego występu. Bardzo cieszy nas dobry odbiór i każde miłe słowo od naszych słuchaczy. Ostatnio zostaliśmy nagrodzeni przez pana Starostę Zdzisława Szmyda, który w dowód uznania nagroził nas fundując nam wycieczkę w Bieszczady.

**Redakcja:** Z redakcyjnym mikrofonem pytań udaliśmy się również do naszych chórzystów. Udało nam się porozma-

umiejętności i odkrywamy nowe hobby. Moim zdaniem chór daje możliwość wyrażenia siebie i swojego „artystycznego ja”.

**Emilia Szpiech:** Chętnie udzielałam się w chórze, grając na altówce. Uważam, że śpiew chóru - urozmaicony grą na instrumentach - robi wspaniałe wrażenie. Gra



na instrumencie sprawia mi dużo radości i chętnie angażuję się w nasze występy, gdyż chór jest wizytówką naszej szkoły.

**Julia Tympalska:** W naszej grupie każdy ma jakąś swoją rolę, w której się najlepiej

